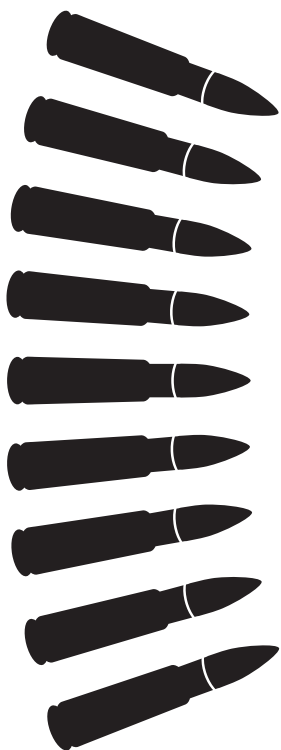


# Raport wojenny





**Agata Jabłońska**  
**Raport wojenny**



# spekulacje

jeśli	umrę sama to nie będziesz cierpieć bo nie będziesz widział	jeśli
umrę	sama na nic się nie przydam (bo się zdążę zepsuć); jeśli	umrę
sama	nikt mi nie pomoże, chociaż będzie lepiej niż gdybym przy	tobie

# Sińce

Pożyczone książki, puste miejsca na półkach, które biorę ze sobą, kiedy zmieniam domy. Nawarstwiam je w logicznym porządku, żeby zbierały kurz, resztki resztki różnic; Wiki, Piotra, Grześka.

Porzucone kasety, puste miejsca w szkatułkach (dwie przegródki i dwa przedsonki, brak klucza), wsunięte między kartki kartki z imionami państw i miast i ludzi; partytury spotkań, rządkie liter, które bieleją jak moje włosy. Basia, Jacek, Magda.

Poniszczone próbki, niedokończone wiersze, mapy naszych wypraw, które złożę pod stertą kamieni, za żelazną bramą, pod ostatnim drzewem, albo które zostaną i będziesz je składać. Adresy, które nie przyjmą listów, gliniane skorupki, uszka potłuczone o ściany ściany, dachy, misy. Gośka, Ola, Aśka.

## Na drugim krańcu głodu

Największe tajemnice poznają jak zwykle po kaczkach:  
płyną w stygnący świt. Nikt już nie uwierzy dziecku  
w wodne panny. Przypominam sobie, co powinnam była dawno zrobić.

W sierpniu zmarł Michalewski. Każda miłość ma swoje kamienie  
układane wzdłuż ścieżki, uściski bez brzmienia. Największe grzechy  
są nieśmiertelne i rzadkie. Cała chłodna, naga pościel skręca się.  
Jak jedwab, jak szafran, jak lawenda.

*Ale czemu ona, czemu ona. Ona ma zawsze*

*tluste włosy. Wzruszające jak zielony przecinek po tym, co było, nim  
będzie, co będzie. Granice przebiegają dreszczem po ostrzach.  
Chce się nie myśleć, czy nie ładniej by mu było z brunetką. Czy nie lepiej,  
gdyby przyszedł i ją przedstawił, można by pluć w brodę.*

Pamiętam: sporysz pobudza ośrodek strachu.  
Jak zboże dojrzeliśmy razem, dojrzeliśmy więcej. Jak zboża  
trzeba doglądać. Oglądałam film, w którym ona tylko przewracała nuty.  
A po dwudziestu latach przyszła na pogrzeb.

# Nowosielski

kobiety z którymi mnie porównujesz  
są wieczne są wszędzie i czasem znam ich  
imiona

nade wszystko mają czas i ochotę a ty jesteś albo ja jestem zmęczona  
właśnie wychodzę albo jesteś wkurzony zajęty nieuczesała nie jak

pośrodku pustyni w motelu przy autostradzie na poboczu na stojąco dwa  
tygodnie wycięte z poradnika bo kobiety z którymi mnie

porównujesz mają czas na jogę i przemyślenia  
rozumieją więc ludzkie prawo posiadania  
nietykalnej strefy mają świadomość jej granic  
możliwości choć czasem istnieją trudne dni

tak jak ze mną a nawet bardziej więc się nawet nie dziwię sama bym  
taką przeleciała



# Wiersze

mężczyźni którzy kochali mnie bardziej  
albo mężczyźni którzy kochali mnie bardziej po mojemu byli zgodą na  
wszystko w imię

baśni która nie mieści się w czasie choć  
pięknie się broni w migawkowych kadrach i pisze

list bez nadawcy wdrukowany w ciało w drganie

na poziomie komórek tak dużo czystej krwi że idę choćbyś przegnał kijem

doświadczenie wody: łyk za łykiem  
dokładnie dlatego że jest potrzebna wysuszonym ustom doświadczenie  
startu: rozpęd nie skomplikowany niczym oprócz pracy nóg

albo jednak człowiek jest duszą która szuka ciała w które wejdzie a ono  
wchodzi w nią taki stop coś czego nie osiągniesz poprzez związek dwu dusz

# Spis treści

spekulacje . . . . .	5
Sińce . . . . .	6
Na drugim krańcu głodu . . . . .	7
Nowosielski . . . . .	8
Irina . . . . .	10
Rozum i godność człowieka . . . . .	11
Pierwszy wiersz bez tytułu . . . . .	12
Notatka z Kongresu Pokoju . . . . .	13
berek . . . . .	14
Sarajewo . . . . .	17
Mówienie NIE. Instruktaż. . . . .	18
Nogi . . . . .	20
geodeci . . . . .	21
pierwszy wątek . . . . .	22
Kossaki . . . . .	23
Kredą . . . . .	24
zamieć . . . . .	25
Radosne, niewinne i bez serca . . . . .	26
Lieben Frauen . . . . .	27
Dzień dobry, dobranoc . . . . .	28
warszawa sierpień . . . . .	29
Papieżyca . . . . .	30
Zatruta Studnia . . . . .	31
Małe Negocjacje . . . . .	32
Bajka w proszku . . . . .	33

POEZJE 165

AGATA JABŁOŃSKA: *Raport wojenny*

GRAFIKA • Paweł Kaczmarczyk  
OKŁADKA, SKŁAD I PROJEKT TYPOGRAFICZNY • Artur Burszta  
KOREKTA • Joanna Mueller  
DRUK I OPRAWA • PASAŻ, Kraków

Copyright © by Agata Jabłońska, 2017  
Copyright © by Biuro Literackie, 2017

BIURO LITERACKIE  
poczta@biuroliterackie.pl  
www.biuroliterackie.pl

ISBN 978-83-65125-53-8



Wydanie debiutu Agaty Jabłońskiej zostało wsparte przez rodzinę Tomasza Pułki środkami pochodzącymi z wpływów ze sprzedaży książki *Wybieganie z raju (2006–2012)*.